

Św. Ambroży, patron pszczelarzy.

W średniowieczu każdy cech, każde stowarzyszenie, prawie każdy stan miał swego patrona. Ten piękny zwyczaj zachował się do dzisiaj i tak: szewcy mają patronem św. Kryspina, cieśle i stolarze św. Józefa, rolnicy św. Izydora, myśliwi św. Huberta etc. I pszczelarze mają swego patrona, albowiem oni tworzyli także cech wielki, lecz mało kto wie, kto nim jest.

Jest nim św. Ambroży, urodz. w Trewirze około r. 1340, a od r. 1374 biskup w Milano. Przyczynił się on do podniesienia śpiewu kościelnego i jest autorem kilku hymnów kościelnych; zasłużył się wogóle na polu literackim, jako doktor i nauczyciel kościoła. Dzieła jego zostały wydane w czterech tomach w r. 1853, a żywot jego opisał T. Förster (1884).

Że św. Ambroży został patronem pszczelarzy, łączą to z następującą legendą:

Będąc małym dzieckiem, zasnął w ogrodzie ojca. Nadciągnął rój pszczół i usiadł na nim; niektóre pszczoły wchodziły nawet do otwartych ust dziecka i wychodziły. Niania jego, zobaczywszy, co się stało, przelękała się i chciała niebezpiecznych gości odpędzić. Ojciec jednak, który nadszedł na krzyk nianki, nie pozwolił na to, lecz postanowił odczekać końca tego zdarzenia i dobrze zrobił; po jakimś bowiem czasie rój się podniósł i poleciał dalej. Wypadek ten uważano jako dobrą wróżbę dla dziecka i przepowiadano, że będzie świetnym mówcą, co się też spełniło; dostał nawet z tego powodu przydomek: *Doctor mellifluus* (Doktor miodopłynny).

Portret jego malują też z koszką, jak to powyższa rycina przedstawia.

Kościół obchodzi jego pamiątkę 7. grudnia. *Dr. J. L.*
